

Wiadomości Adwokatury 30 maja 2018 r.

Spotkanie Prezesa NRA z Prezydentem RP

Prezydent RP Andrzej Duda spotkał się 29 maja br. z adw. Jackiem Trelą, prezesem NRA i r.pr. Maciejem Bobrowiczem, prezesem KRRP. W rozmowach uczestniczył również min. Paweł Mucha, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP.

Podczas trwającego ponad godzinę spotkania przedstawione zostały istotne zagadnienia dotyczące samorządu adwokackiego. Uczestnicy spotkania prowadzili pogłębioną wymianę poglądów na temat wymiaru sprawiedliwości w Polsce i reform prawa.

zdjęcia: Kancelaria Prezydenta RP



Spotkanie przedstawicieli NRA z prezydent American Bar Association

W siedzibie Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej spotkali się z Hilarie Bass, prezydent American Bar Association (ABA) i Heather Goldsmith, adwokat koordynującą działania ABA w Polsce.

Polską Adwokaturę reprezentowali adw. Jacek Trela, prezes NRA, adw. prof. Piotr Kardas, wiceprezes NRA, adw. Mikołaj Pietrzak, dziekan ORA w Warszawie i adw. Sławomir Ciemny, przewodniczący Wyższej Komisji Rewizyjnej. Na spotkaniu obecny był również adw. Michał Chodorek. Rozmowy dotyczyły inicjatyw i działań, które mogłyby być wspólnie podjęte przez NRA i ABA. Omawiany był również stan prawa w Polsce oraz zmiany ustaw dot. wymiaru sprawiedliwości.



Helsińska Fundacja za skutecznym dostępem do obrońcy

Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwróciła się do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro z apelem o powrót do prac legislacyjnych, zmierzających do skutecznego zapewnienia dostępu do obrońcy w postępowaniu karnym.

Fundacja przypomina, że w listopadzie 2016 roku minął termin na implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego 2013/48/EU z 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumienia się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności. Sprawy kierowane przez obywateli do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, jak również badania prowadzone przez Fundację, wskazują, że praktyka dostępu do obrońcy w postępowaniu karnym nie spełnia standardu wymaganego przez dyrektywę. Zdaniem HFPC wynika to m.in. z faktu, iż polski ustawodawca nie zdecydował się na podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do dostosowania polskiego prawa do standardu określonego przez dyrektywę 2013/48/UE, mimo iż w 2014 roku rekomendowała to Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego.

Fundacja przypomina też, że na problemy z zapewnieniem skutecznego dostępu do obrońcy w postępowaniu karnym wskazywał wielokrotnie Rzecznik Praw Obywatelskich. Dlatego w liście do ministra sprawiedliwości, Helsińska Fundacja stwierdza, że należy rozważyć powrót do pracy nad projektem ustawy mającej na celu implementację dyrektywy 2013/48/UE. Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego ze stycznia 2018 r., mimo iż dodaje odnośnik informujący o tym, że Kodeks postępowania karnego implementuje dyrektywę, w rzeczywistości niczego nie zmienia w zakresie zapewnienia prawa do obrońcy - czytamy w liście.

[\(czytaj list HFPC\)](#)

HFPC przygotowała dwie publikacje, które kompleksowo analizują problem dostępu do obrońcy w Polsce - zarówno od strony standardów międzynarodowych, jak i praktycznego ich stosowania.

Badania przeprowadzone przez HFPC i wnioski zostały zebrane w publikacji *Wzmocnienie praw procesowych w postępowaniu karnym* [\(czytaj dokument\)](#)

HFPC opublikowała także podręcznik, który gromadzi najistotniejsze informacje dot. unijnych gwarancji prawa do obrońcy.

[\(czytaj podręcznik\)](#)

Obchody 100-lecia Adwokatury w Pomorskiej Izbie Adwokackiej



Debata w ramach Gdańskiego Areopagu Kultury, zasadzenie drzewa w gdańskim parku oraz stworzenie „kapsuły czasu” - przesłanie adwokatów do przyszłych pokoleń - w taki sposób pomorscy adwokaci uczcili stulecie samorządu adwokackiego. Poniżej publikujemy relację adw. Joanny Grędzińskiej.

Rok 2018 to rok szczególny dla wszystkich adwokatów i aplikantów adwokackich, ponieważ 100 lat temu wraz z Odrodzeniem Państwa Polskiego odrodziła się również Adwokatura. Ten silny związek Adwokatury z suwerennością Państwową jest nieprzypadkowy i wskazuje jak ogromną rolę społeczną pełnią adwokaci.

W tym roku odbywają się wydarzenia na skalę krajową i lokalną, upamiętniające tę ważną dla nas rocznicę.

Pomorska Izba Adwokacka w Gdańsku przystępując do planowania pomorskich obchodów postawiła sobie za cel, aby wydarzenia te nie były przeznaczone jedynie dla adwokatów, lecz miały wymiar lokalny. Planując zatem harmonogram obchodów postanowiliśmy sięgnąć do trzech pięknych gdańskich tradycji - Gdańskiego Areopagu Kultury, tradycji sadzenia drzew, celem upamiętnienia ważnych wydarzeń miejskich oraz stworzenia kapsuły czasu dla przyszłych pokoleń.

Na pamiątkę 100-lecia odrodzonej Adwokatury 18 maja 2018 roku w Parku Świętopełka w Gdańsku posadzony został Tulipanowiec Amerykański. Gatunek z rodziny magnoliowatych, swoją nazwę zawdzięcza kwiatom, które kształtem przypominają tulipany. Pomorska Izba Adwokacka we współpracy z Gdańskim Zarządem Dróg i Zieleni szukała miejsca, które kojarzyć się będzie z Adwokaturą. Park Świętopełka wybrany został nieprzypadkowo, ze względu na bliskie położenie w stosunku do Domu Adwokata, gdzie siedzibę ma Pomorska Izba Adwokacka. Drzewo zostało zasadzone przez adwokatów i aplikantów naszej izby, którzy osobiście zaangażowali się w

sadzenie drzewa. Każdy chętny mógł wziąć w dłonie łopatę i konewkę i pomóc w sadzeniu oraz podlewaniu drzewa. Uroczystość miała charakter rodzinny, gdyż do parku przyjechali adwokaci i aplikanci ze swoimi rodzinami. Szczególnie dzieci chętnie zabrały się za podlewanie posadzonego okazu, pozując przy tym chętnie do zdjęć robionych m.in. przez Macieja Kosycarza, znanego gdańskiego fotografa i wydawcę albumów o Gdańsku. Pierwsze drzewo ufundowane i zasadzone przez Pomorską Izbę Adwokacką jest wyjątkowe również ze względu na fakt, że jest to jedyny tulipanowiec w przestrzeni miejskiej. Pomysłodawcą akcji sadzenia drzewa był adw. Paweł Górski, z zamiłowania ogrodnik.

Następnie obchody jubileuszu przeniosły się do Europejskiego Centrum Solidarności, gdzie odbyła się debata „Wolność-Samorządność-Adwokatura - wiosna czy jesień?” Obchody w Europejskim Centrum Solidarności rozpoczęły się od przemówienia adw. Dariusza Strzeleckiego, dziekana Pomorskiej Izby Adwokackiej. Następnie głos zabrał Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Jacek Trela. W swoim wystąpieniu Prezes podkreślał rolę pomorskiej adwokatury w historii samorządu. Mocno akcentował piękną kartę pomorskiej adwokatury, która w PRL zastąpiła obronami więźniów politycznych. Swoje słowa podziękowania skierował m.in. do adw. Jacka Taylora czy adw. Romany Orlikowskiej-Wrońskiej. Wiele ciepłych słów Prezes skierował również pod adresem ś.p. adw. Eweliny Wolańskiej, którą nasza izba pożegnała w ubiegłym roku. Kreśląc dzieje pomorskiej adwokatury Prezes zauważył, że obecnie Adwokatura staje się środowiskiem młodych ludzi, a większość adwokatów to osoby poniżej 40 roku życia.

Celem debaty była dyskusja na tematy nierozdzielnie związane z naszą codzienną pracą – Wolność-Samorządność-Adwokatura. Uczestnicy debaty zastanawiali się również nad tytułowym pytaniem, czy dzisiejsze realia to okres wiosny czy jesieni dla Adwokatury. Pomysłodawcą debaty oraz jej moderatorem był adw. Marcin Derlacz, kierownik Szkolenia Aplikantów Adwokackich, przewodniczący Komisji Edukacji Prawnej przy PIA w Gdańsku oraz p.o. przewodniczącego Komisji Edukacji Prawnej przy NRA. Do udziału w debacie zaproszono prof. dr. hab. Jerzego Zajadło – prawnika, profesora Uniwersytetu Gdańskiego, gdańskiego adwokata - Andrzeja Zwarę, byłego prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, obecnie prezesa Ośrodka Badawczego Adwokatury, dr

hab. Monikę Płatek, prof. UW - prawniczkę i feministkę, ks. Krzysztof Niedałowicki - teologa i religioznawcę, Martę Abramowicz - reporterkę, badaczkę społeczną, działaczkę na rzecz praw człowieka, autorkę książki „Zakonnice odchodzą po cichu”, prof. dr hab. Piotra Dominiak - ekonomistę i wykładowcę akademickiego oraz prof. dr hab. n. med. Jacka Jassemę - lekarza onkologa i radiologa.

Dobór zaproszonych gości o zróżnicowanych poglądach był nieprzypadkowy. Organizatorzy od początku planowali żywą dyskusję i ku uciesze licznie zgromadzonej publiczności, oczekiwania te zostały spełnione. Prelegenci opowiadali czym dla nich jest wolność, czy wolność i równość występują nierozdzielnie, gdzie znajdują się granice wolności oraz czy jako społeczeństwo potrafiliśmy wykorzystać wolność po roku 1989. Podczas dyskusji szeroko omawiano również miejsce kobiet w społeczeństwie i w Adwokaturze. Adw. Andrzej Zwara podczas dyskusji oświadczył, że hasło kampanii „Adwokatura jest kobietą” jest mu szczególnie bliskie, a z jego doświadczeń zawodowych wynika, że kobiety są wspaniałymi prawnikami i świetnie sprawdzają się na stanowiskach kierowniczych. Każdy z prelegentów wyraził również swoje zdanie jaką rolę dla Adwokatury widzi w przyszłości. Prof. Monika Płatek mocno akcentowała konieczność aktywnej obrony przez adwokatów praw i wolności jednostki. Przesłanie to zostało ochoczo podchwyczone przez prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej - adw. Jacka Trełę, który oświadczył że zaleci Komisji Praw Człowieka przy NRA zajęcie się sprawą osób osadzonych w ośrodku w Gostyninie. Podczas debaty podkreślano rolę edukacji prawnej, w którą powinna zaangażować się Adwokatura. Moderator dyskusji adw. Marcin Derlacz przy tej okazji podkreślił zasługi Pomorskiej Izby Adwokackiej, która jest liderem w edukacji prawnej młodzieży, seniorów, nauczycieli i przedsiębiorców.

Prelegenci mimo często odmiennych poglądów potrafili spierać się merytorycznie i dowcipnie. Żywiłowa dyskusja wywołała zaciekawienie wśród zgromadzonych gości, którzy również zabrali głos. Do debaty włączył się prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Jacek Treła, adw. Wojciech Dereziński oraz adw. Czesław Pastwa z Bydgoszczy.

Na zakończenie spotkania adw. Marek Aureliusz Karczmarzyk, wicedziekan ORA w Gdańsku,

przedstawił zgromadzonym gościom pomysł stworzenia kapsuły czasu, czyli pamiątkowego zbioru, będącego listem Adwokatów XXI wieku do ich następców w 200- rocznicę odrodzenia Adwokatury. Kapsuła czasu powstawać będzie do końca roku 2018, a następnie zostanie w uroczysty sposób wmurowana w Domu Adwokata.

Po zakończonej debacie dyskusje przeniosły się do ogrodu zimowego w Europejskim Centrum Solidarności.













ORA w Bydgoszczy na Festiwalu Millennium Docs Against Gravity

15. Millennium Docs Against Gravity - Bydgoski Aneks zakończył się 26 maja. W ciągu 7 dni ponad 2000 osób obejrzało 24 filmy dokumentalne i wzięło udział w licznych wydarzeniach towarzyszących odbywających się w bydgoskim Kinie Orzeł. Festiwal wspierała w tym roku Okręgowa Rada Adwokacka w Bydgoszczy.

Tegoroczny Bydgoski Aneks zakończył pokaz specjalny pt. „Odcienie wolności”, złożony z 12 krótkometrażowych filmów dokumentalnych, inspirowanych 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości.

Przed rozpoczęciem pokazu, organizatorzy przypomnieli, iż w tym do udziału w Festiwalu zaprosili bydgoską palestrę, obchodzącą 100-lecie Odrodzonej Adwokatury Polskiej. Przez udział ORA w Bydgoszczy chcieli podkreślić, szczególną rolę odrodzonej adwokatury w budowę niezależnego państwa polskiego. Istotną, ponieważ wraz z odrodzeniem się państwowości polskiej, odrodziło się prawo, stanowiące fundament niezależnego państwa.

Obecność adwokatury na Festiwalu miała wiele przejawów. Hasło „Od 100 lat bronimy i pomagamy”, przypominające o tradycji i istocie zawodu adwokata (łac. „advocatus” - przywołany do pomocy) pojawiło się w specjalnym spocie, emitowanym przed każdym seansem festiwalowym w Kinie Orzeł.

Do udziału w Jury zaproszony został adw. Michał Bukowiński, członek Okręgowej Rady Adwokackiej w Bydgoszczy i Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, działacz społeczny i miłośnik kina. Mecenas zasiadł w Jury obok Karoliny Leśnik, dyrektorki bydgoskiej Galerii Miejskiej bwa oraz Macieja Cuske, reżysera, scenarzysty operatora filmów dokumentalnych.

Miła Turajlic wyróżniona nagrodą ORA w Bydgoszczy

W konkursie o główną nagrodę Bydgoszcz ART.DOC AWARD walczyło w tym roku 13 tytułów. Decyzją Jury otrzymał ją film „Jutro albo pojutrze” („Minding the Gap”) Binga Liu „za wzruszający obraz dorastania, zmagania się z traumami dzieciństwa, poszukiwania siebie w sobie samym i w ludziach nas otaczających; za szczególną formę filmową pozwalającą zrozumieć pasję, z jaką bohaterowie oddają się jeździe na deskorolce”.

Przyznano także dwa wyróżnienia. Pierwsze z nich - filmowi „Genesis 2.0” („Genesis 2.0”) Christiana Freia i Maxima Arbugaeva „za niezwykłą ‘podróż’ spinającą klamrą prehistorię i przyszłość naszej planety; za niepozobawioną metafizyki refleksję nad zagrożeniami płynącymi z rozwoju nauki; za

cudowne zdjęcia z wyprawy poszukiwawczej na Nową Syberię, oddające prozę i piękno zarówno tej części świata, jak i losów bohaterów”.

Wyróżnienie Specjalne od Okręgowej Rady Adwokackiej w Bydgoszczy otrzymała reżyserka Mila Turajlic za film „Po drugiej stronie drzwi” („The Other Side of Everything”). Odczytując nazwisko laureatki adw. Michał Bukowiński tak uzasadnił wybór: *Przyznajemy to wyróżnienie za przejmującą, filmową opowieść o tym, że wolność i demokracja są jednocześnie pięknym marzeniem i trudnym zadaniem.*

Laureatka wyróżnienia otrzymała specjalnie przygotowaną na tę okazję „jubileuszową” statuetkę oraz dyplom.

Adwokacka krzyżówka

Podczas finału ogłoszono także zwycięzców konkursu, organizowanego przez bydgoską palestrę. Nagrody rozlosowano wśród widzów, którzy prawidłowo rozwiązyali krzyżówkę, sprawdzającą wiedzę z zakresu pracy adwokata.

Wręczając nagrody adw. Ewa Czerska powiedziała:

- Dziękuję festiwalowi za zaproszenie do udziału w tej wyjątkowej imprezie, w tym szczególnym dla nas roku obchodów 100-lecia Adwokatury. Jesteśmy zawsze blisko ludzi, bo pomagamy i bronimy, nie tylko w roku jubileuszowym. Upominki, które dla państwa przygotowaliśmy - książka "Naprawdę trzeba było coś zrobić. Z Jackiem Taylorem rozmawia Anna Machcewicz" oraz film "Kobiety adwokatury" przypominają nie tylko o specyfice i zrozumieniu sensu pracy adwokata, ale i o jego misji - bycia gwarantem ochrony praw obywatelskich. - dodała.

Następnie głos zabrała Marzena Matowska, dyrektorka Miejskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy, partnera festiwalu, która podziękowała obecnej na sali adw. Justynie Mazur, dziekan ORA Bydgoszcz, za to, że bydgoscy adwokaci rozumieją potrzebę współdziałania obywatelskiego, co zawsze powoduje zwiększenie efektu w pozytywnym oddziaływaniu społecznym.

Porady prawne dotyczące ochrony prywatności

W programie festiwalu znalazły się liczne wydarzenia towarzyszące takie jak debaty, spotkania i koncerty. Dwa z nich współorganizowała ORA w Bydgoszczy.

Inspiracją do obu wydarzeń był film w reżyserii Hansa Blocka i Moritza Riesewiecka pt. „Czyściciele Internetu”, przybliżający temat moderatorów treści na Filipinach, którzy każdego dnia decydują, o tym co pojawia się w mediach społecznościowych, a co nie.

Po wtorkowym seansie filmu, w Szpulka Cafe, odbyła się akcja bezpłatnych porad prawnych. Z adw. Zofią Bittner i apl. adw. Mariolą Wach, widzowie mogli porozmawiać m.in. o tym jak chronić swoją prywatność w sieci i bezpiecznie korzystać z Internetu.

Debata o ciemnej stronie sieci

Wieczorem odbyła się debata pt. „Ignoruj lub wymaż, czyli koniec ery prywatności w dobie darknetu” z udziałem adw. Karoliny Korkowskiej-Krokos z ORA w Bydgoszczy oraz wykładowców Wyższej Szkoły Bankowej w Bydgoszczy: dra Tomasza Marcysiaka, socjologa, dr Joanny Rajang, psychologa społecznego, trenera oraz Marcina Chlebowskiego, wykładowcy WSB, dyrektora ds. rozwoju, Eximo Project Sp. z o.o.

Uczestnicy debaty wspólnie zastanawiali się: dlaczego sami odzieramy się z prywatności i narażamy na niebezpieczeństwo publikując zdjęcia swoich dzieci w Internecie? Co popycha ludzi do narcyzmu?

Jaka jest cena za utratę prywatności? Jak wygląda mroczna strona Internetu? Czy social media zabijają demokrację? Czym jest i jak działa "darknet"?

Bydgoski Aneks 15. Festiwalu Filmowego Millennium Docs Against Gravity został zorganizowany po raz kolejny przez Festiwal we współpracy z Fundacją ART-HOUSE.











Szczecin: wystawa „Adwokatura w medalierstwie”

W siedzibie Szczecińskiej Izby Adwokackiej otwarto 25 maja wystawę pod tytułem

„Adwokatura w medalierstwie”, stanowiącej prezentację zbiorów adw. Marka Mikołajczyka, członka Naczelnej Rady Adwokackiej.

W ramach wystawy można było obejrzeć powiększone fotogramy medali z tych zbiorów, autorstwa Weroniki Łyczywek, z oprawą artystyczną mecenasa Jerzego Piosickiego oraz oprawą muzyczną apl. adw. Martyny Kawiak, a także wyłożone w gablocie oryginały medali.

Wystawa ta jest eksponowana w ramach Klubu Adwokata Szczecińskiej Izby Adwokackiej i stanowi jedno z wydarzeń związanych z obchodami „100- lecia Odrodzonej Adwokatury” w izbie.

Wystawa zostanie przeniesiona do Filharmonii im. Jana Karłowicza w Szczecinie przy okazji oficjalnych obchodów „100-lecia Odrodzonej Adwokatury”, zaś w listopadzie 2018 roku prawdopodobnie eksponowana będzie na Zamku Królewskim w Warszawie, przy okazji centralnych uroczystości.



Zdarzyło się dziś... 26 maja

26 maja 1982 roku została uchwalona ustawa Prawo o adwokaturze. Weszła w życie 1 października tego roku.

Projekt tej uchwały został opracowany przez komisję legislacyjną powołaną w tym celu na Ogólnopolskim Zjeździe Adwokatów w Poznaniu, który miał miejsce 3-4 stycznia 1981 roku. Komisja

pracowała bardzo szybko, już po miesiącu wstępną wersję przestawiono Prezydium NRA. Następnie z inicjatywą ustawodawczą w Sejmie wystąpiło pięciu posłów adwokatów, w tym adw. Maria Budzanowska.

Nowa ustawa została uchwalona 26 maja 1982 roku, weszła w życie 1 października 1982 r. Ustawa, która paradoksalnie została przyjęta w okresie stanu wojennego, umacniała niezależność samorządu adwokackiego. Klarownie precyzowała, co jest głównym zadaniem adwokata. „*Adwokatura powołana jest do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa*”. To znaczące zdanie po raz pierwszy pojawiło się właśnie w ustawie z 1982 roku, stanowiąc niejako preambułę *Prawa o adwokaturze*. Aby podkreślić znaczenie tych słów, wpisano je również w rotę przysięgi adwokackiej.

W myśl ustawy z 1982 roku, Adwokaturę stanowi ogół adwokatów i aplikantów adwokackich, adwokaci przy wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych podlegają zaś jedynie ustawom. Ustawa utrzymywała monopol zespołów adwokackich, ale w uzasadnionych wypadkach przewidywała możliwość wykonywania przez adwokata zawodu indywidualnie lub wspólnie z innymi adwokatem, za zgodą ministra sprawiedliwości, wydaną na wniosek ORA.

Obok zmian o charakterze ustrojowym, nowa ustawa wprowadziła zmiany w zakresie przygotowania do zawodu. Warunkiem wpisu na listę adwokatów było ukończenie jednolitej, czteroletniej aplikacji adwokackiej oraz zdanie egzaminu adwokackiego.

Adwokatura w 1982 roku została zorganizowana na zasadach samorządu zawodowego. Do zakresu jego obowiązków należało tworzenie warunków do wykonywania ustawowych zadań adwokatury, reprezentowanie i ochrona jej praw, sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o wykonywaniu zawodu adwokata, ustalanie i krzewienie zasad etyki zawodowej oraz prowadzenie doskonalenia zawodowego adwokatów i kształcenie aplikantów adwokackich.

W strukturze nowego samorządu adwokackiego ustawa wyodrębniła organy adwokatury oraz organy izb adwokackich. Do pierwszych ustawa zaliczyła nowo utworzony Krajowy Zjazd Adwokatury, Naczelną Radę Adwokacką, Wyższy Sąd Dyscyplinarny i Wyższą Komisję Rewizyjną. Organami izb zostały: zgromadzenie izby złożone ze wszystkich członków izby wykonujących zawód oraz delegatów adwokatów niewykonyjących zawodu, okręgowa rada adwokacka, sąd dyscyplinarny i komisja rewizyjna. Do podstawowych zadań zgromadzenia należy wybór delegatów na KZA oraz władz i pozostałych członków organów izb.

Krajowy Zjazd Adwokatury, zgodnie z ustawą z 1982 roku, tworzyli wybrani w odpowiedniej proporcji delegaci ze wszystkich izb adwokackich oraz dziekani i członkowie NRA. Zwyczajny Zjazd miał się odbywać co trzy lata, z uprawnieniami wyborczymi i kontrolnymi. Do zadań Zjazdu ustawa zaliczała dokonywanie wyboru prezesa i niebędących dziekanami członków NRA oraz prezesa, przewodniczącego i pozostałych członków organów adwokatury. Zjazd otrzymał też wyłączne prawo wytyczania kierunków działania samorządu adwokackiego.

Ustawę Poa wielokrotnie nowelizowano.

Zdarzyło się dziś... 28 maja

28 maja 2002 roku zmarł adw. Edward Wende (1936-2002), obrońca w procesach politycznych, senator i poseł, sędzia



Trybunału Stanu.

- To nie była kwestia odwagi, tylko uczciwości i przekonañ - powiedział w jednym z wywiadów adw. Edward Wende, zapytany czy bał się brać udział w procesach politycznych. Mimo wszystko, każdy kto go znał podkreśla, że zarówno jako obrońca jak i polityk zawsze wykazywał się odwagą i bezkompromisowością.

Tadeusz Mazowiecki określił go jako wzorzec przyzwoitego człowieka, Lech Wałęsa mówił o nim „prawdziwy arbiter politycznej elegancji”, a Stefan Niesiołowski uważał go za jednego z najprzyzwoitszych i najinteligentniejszych posłów. Również w środowisku adwokackim cieszył się wielkim szacunkiem. - Jeden z najlepszych polskich mówców sądowych - zachwalał na łamach Palestry adw. Andrzej Malicki. - *Wende słynie z tego, że mówi, co myśli. Zawsze jednak robi to w dobrym stylu* - uważał adw. Tadeusz de Virion. Krzysztof Piesiewicz z kolei zapamiętał go jako człowieka dobrze ukształtowanego moralnie, a adw. Czesław Jaworski tłumaczy, że ludzie cenili mecenasa Wende głównie za to, że nigdy nie tracił nadziei na sprawiedliwy wyrok.

Jednak mecenas Wende pozostawił po sobie nie tylko pomnikowe wspomnienia. Przyjaciele pamiętają go jako osobę kochającą życie, kontakty z ludźmi, znakomitego gawędziarza, świetnego jeźdźca konnego. Uwielbiany przez dziennikarzy. Wśród sejmowych reporterek wygrał kiedyś konkurs na najbardziej seksownego polityka. Często można go było zobaczyć, jak mknie ulicami miasta w skórzanej kurtce na Kawasaki. Był zagorzałym motocyklistą. W tłumie osób, które przyszły na Jego pogrzeb nie zabrakło harleyowców, którzy eskortowali mecenasa w ostatniej drodze.

Edward Wende pochodził z Kalisza, gdzie jego rodzina cieszyła się wielkim szacunkiem. Dziadek był pastorem kościoła ewangelickiego i prezesem Rady Miejskiej w Kaliszu, ojciec był adwokatem, który zastąpił obroną „kułaków”. Sam został adwokatem dosyć późno. Przez wiele lat władze odmawiały wpisania go na listę adwokacką. Tęgę założył dopiero w roku 1976. Wkrótce - za namową adw. Tadeusza de Virion zaangażował się w obronę działaczy opozycyjnych. Pierwszą z nich była sprawa Leszka Moczulskiego. Był również obrońcą m.in. Bronisława Geremka, Janusza Onszkiewicza, czy Klemensa Szaniawskiego.

Jednak punktem zwrotnym w jego życiu zarówno zawodowym jak i prywatnym był proces toruński. Obok Jana Olszewskiego i Krzysztofa Piesiewicza był oskarżycielem posiłkowym w procesie zabójców ks. Jerzego Popiełuszki. - *Proces o zabójstwo księdza wywarł wpływ na całe moje życie i nie mogę wymienić innego, który byłby równie ważny.* - wspominał po latach. Domagał się nie tylko ukarania wykonawców lecz przede wszystkim inspiratorów zbrodni. W trakcie procesu okazało się, że ofiara stała się jednocześnie oskarżonym. Linia obrony Grzegorza Piotrowskiego miała zrobić z oskarżonego bohatera, który popełnił zbrodnię w imię ratowania Państwa. Mecenas Wende wystąpił wtedy w podwójnej roli - oskarżyciela i obrońcy dobrego imienia kapelana „Solidarności”. Jego mowę końcową ludzie odbijali później na powielaczach.

Trudne sprawy jakie prowadził nie zburzyły jednak jego wiary w wymiar sprawiedliwości. - *Każde prawo, nawet to złe, może być dobrze wykorzystane, jeśli jest stosowane przez dobrych sędziów, dobrych prokuratorów, dobrych adwokatów. Natomiast nawet najlepsze prawo może zostać zaprzepaszczone i źle stosowane przez złych ludzi, przez złych sędziów, którzy są niezawisli, lecz uzależnieni od decyzji politycznych. Nasze prawo nie jest takie do końca złe - ono było złe i w sposób arogancki stosowane, jako narzędzie w walce politycznej.* - twierdził.

W wolnej Polsce zaangażował się w życie polityczne. Był senatorem I i II kadencji, a następnie posłem na Sejm. - *Miałem wspierać kampanię wyborczą. Jeździłem do Kalisza i po województwie, wszędzie witano mnie z radością, z sercem. Nigdzie nie spotkałem się z żadnymi atakami, żadnymi agresywnymi wystąpieniami. No i wynik wyborów to potwierdził - w całym województwie otrzymałem 70% głosów (a przecież byłem tylko na kilku spotkaniach i ten wynik uzyskałem w miasteczkach i wsiach, do których nie dotarłem), a w samym Kaliszu - 90%, co jest ewenementem i „snem srebrnym” każdego polityka...* - wspominał swoje początki w polityce.

Swoją rolę parlamentarzysty pojmował przede wszystkim jako tworzenie prawa i kreowanie wielkiej polityki. Piotr Nowina-Konopka mówił o nim: - *Zwroty polityczne ostatnich czasów nie tyle go zaskoczyły, ile umocniły w akcentowaniu nienaruszalnych zasad uprawiania polityki. Tutaj zresztą sam był nie do ruszenia: nigdy nawet nie*

*otał się o ryzyko bycia posądzonym o prywatę. Politycy z AWS nazywali go sumieniem Unii Wolności. Sam wyznawał proste zasady gry politycznej - *Staram się być uczciwy, nie zmieniać poglądów, mówić, co myślę ze wszystkimi tego konsekwencjami. Nie jestem zamieszany w afery, nie należę do rad nadzorczych. Dostaję pensję w Sejmie i to mi wystarcza. W 2001 roku zapytany czy nie ma pokus żeby zmienić partię i być pewniakiem w wyborach odpowiedział: - Niektórzy namawiają mnie, abym przeszedł do Platformy. Ale wtedy i oni przestaliby mnie szanować, a ja nie umiałbym sobie spojrzeć w twarz. Nie porzuca się bliskich i znajomych w trudnej sytuacji. Wychodzę z założenia, że nie zmieniając partii zachowuję twarz.**

Wierzył w lustrację i promował ustawę o Instytucie Pamięci Narodowej. Był wielkim przeciwnikiem kary śmierci. - *Gdyby ktoś raz zobaczył wyrok śmierci, to już nie mógłby być jej zwolennikiem.* - twierdził. Jednak to nie okrucieństwo kary śmierci wpływało na jego zdanie, uważał, że dużo surowsza jest kara dożywocia, z zakazem wcześniejszego zwolnienia, przepustek, z obowiązkiem pracy. Przytaczał też argument, że jeżeli nie wolno zabijać noworodków, nie wolno stosować eutanazji to dlaczego wolno się godzić aby zabijać z jakiegokolwiek innego tytułu. Jako polityk promował też dojście do zawodu sędziego poprzez wcześniej zdobyte doświadczeniem w innych zawodach prawniczych. - *Sędzią powinien być doświadczony prawnik, z praktyczną i teoretyczną wiedzą, który zjadł na tym zęby. U nas natomiast dochodzi do takich paradoksów, że 30-letnia kobieta sędzi sprawę rozwodową ludzi, którzy żyli ze sobą pięćdziesiąt lat.* - mówił.

Doceniły go władze Luksemburga. Został pierwszym konsulem zachodniego państwa w kraju postkomunistycznym. Honorowy konsulat Księstwa Lichtenstain pełnił przez sześć lat.

W życiu publicznym dwukrotnie sprawował też funkcję sędziego Trybunału Stanu - w latach 1993-1997 i od 2001 do śmierci.

Edward Wende wierzył w misję adwokata, który musi podważyć słabe strony oskarżenia, zrozumieć obwinionego, dopatrzeć się wszystkich motywów i okoliczności usprawiedliwiających czyn. Wiedział, że adwokat ma bronić przestępców, a obrona ludzi całkiem niewinnych może być rzadkim i szczęśliwym przypadkiem, ale nie regułą.

Zmarł 28 maja 2002 roku.

Praca biura NRA 1 czerwca - biuro nieczynne

Uprzejmie informujemy, że biuro Naczelnej Rady Adwokackiej 1 czerwca będzie nieczynne.

Kronika Naczelnej Rady Adwokackiej

Przedstawiamy skrót wydarzeń z udziałem Naczelnej Rady Adwokackiej.

26 maja, adw. Anisa Gnacikowska, zastępca sekretarza NRA, wzięła udział w Zgromadzeniu Izby Adwokackiej w Płocku.

28 maja, adw. Ziemisław Gintowt, członek Prezydium NRA, wziął udział w Krajowym Zjeździe Komorników.

28 maja, przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej spotkali się z Hilarie Bass, prezydent American Bar Association (ABA) i Heather Goldsmith, adwokat koordynującą działania ABA w Polsce. Polską Adwokaturę reprezentowali adw. Jacek Trela, prezes NRA, adw. prof. Piotr Kardas, wiceprezes NRA, adw. Mikołaj Pietrzak, dziekan ORA w Warszawie i adw. Sławomir Ciemny, przewodniczący Wyższej Komisji Rewizyjnej. ([czytaj więcej](#))

29 maja, Prezydent RP Andrzej Duda spotkał się 29 maja br. z adw. Jackiem Trelą, prezesem NRA i r.pr. Maciejem Bobrowiczem, prezesem KRRP. W rozmowach uczestniczył również min. Paweł Mucha, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP. ([czytaj więcej](#))

30 maja, adw. Anisa Gnacikowska, zastępca sekretarza NRA, wzięła udział w Gali przyznania nagród "Złote Paragrafy" i "Bona Lex", przyznawane przez Dziennik Gazetę Prawną.